

# Malik Montana, Na jedną kartę (feat. Quebonafide)

Modlę się do Boga, proszę, chroń  
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem  
Dzwoni brat z aresztu piąty rok  
Stawia wszystko na jedną kartę  
Modlę się do Boga, proszę, chroń  
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem  
Dzwoni brat z aresztu piąty rok  
Stawia wszystko na jedną kartę

Presja, ale się nie łamiesz, bo tak wychowany  
Nie miałem bogatych rodziców, kłody pod nogami  
Prosto z odrapanych bloków, to syn emigranta  
Pamiętam, jak się zrzucaliśmy, żeby mieć na blanta  
Matka płakała, rozbijane talerze na ścianach  
Pijany tata wracał z kasyna i robił raban  
Kiedyś był dramat, ale sprawiłem, że przyszła zmiana  
Teraz z muzyki złota i platyny mamy w ramach  
Mieszkanie na Bielanach, dziś powiedziałbym: "rudera"  
Wtedy dziękowałem Bogu, że mamy gdzie mieszkać  
Co nauczyło mnie łamania chleba z kimś, kto nie ma  
Więc zanim mnie ocenisz, chciałbym, żebyś wiedział

Modlę się do Boga, proszę, chroń  
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem  
Dzwoni brat z aresztu piąty rok  
Stawia wszystko na jedną kartę  
Modlę się do Boga, proszę, chroń  
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem  
Dzwoni brat z aresztu piąty rok  
Stawia wszystko na jedną kartę

Basen, no i gazowany napój  
Liczarki na kasę, jestem maszynką do rapu  
Nie produktem popu, nie miałem na papu  
Jak tak patrzę z boku, cofam się do czasu  
Gdy dawali dwieście koła za wydanie płyty  
Miałem dwa złote w kieszeni, stówę długu przy tym  
Takie sumy wtedy wyjechałyby z orbity  
Teraz grube ryby kręcą się jak satelity  
A Ty, Ty, Ty, co byś zrobił na moim miejscu?  
Na kasie to spałem, jak siedziałem nockę w Carrefour  
Ona nie ma nic na sobie, tylko krople perfum  
Biorę ją na Hotel Mercure, tak jak Piotrek Pękul  
Oh, to jest wojna, pojedynek, starcie  
W oczach mam dwa X, chcę dla bliskich być oparciem  
W oczach mam dwa X, ale z nikim już nie walczę  
Jak Ci będzie smutno, to jest chustka na otarcie

Modlę się do Boga, proszę, chroń  
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem  
Dzwoni brat z aresztu piąty rok  
Stawia wszystko na jedną kartę  
Modlę się do Boga, proszę, chroń  
Ja być chcę dla swoich bliskich wsparciem  
Dzwoni brat z aresztu piąty rok  
Stawia wszystko na jedną kartę